

„ TY W STARYM DĘBIE KOCHASZ SIĘ „

Na starym dębie liście opadły
W zimowej aurze
Dreszcze chłodnawe Cię dopadły
Z lodowca gdzieś wieje wiatr

A stary dąb ma ze sto lat
Włosami swymi przestrzeń przeplata
Szatami swymi dąb stary otula
Co tak samotny stoi przez lata

Ty w starym dębie kochasz się
Lekko go muskasz i oczy przymykasz
Dają mu ciepło tve dłonie dwie
On wniebowzięty, gdy go dotykasz
Wznosi ku niebu gałęzie swe

Patryk Mirończuk

klasa IVa ZSO Szkoła Podstawowa

Na końcu Polski, choć już pewnie o tym wiecie,
Rośnie najpiękniejsze drzewo na całym świecie.
Nad miasteczkiem Hel swe gałęzie rozpościera,
Swymi korzeniami do historii dociera.

Z rosnącym wiekiem majestatu mu przybywa.
FRANCISZEK – tak się ów nadmorski cud nazywa.
A choć dziś tysiącami barw w słońcu się mieni,
Przed latami był jedynie żołądziem w ziemi.

Zwykłym, zapomnianym przez wiewiórkę nasieniem,
Zakopany głęboko zapasów wspomnieniem.
I pomimo, że wiewiórki nie ma już z nami,
Wciąż ją słyszymy pomiędzy dębu listkami.

Jak skacze po dostojnych Franciszka konarach,
Pewnie odnaleźć swój stary żołądź się stara,
Lecz na darmo próbuje ta ruda włóczęga,
Oto z małego ziarna wyrosła potęga!

Marta Makowska

Klasa Ia ZSO Gimnazjum

Dęby w lesie sobie rosły, a ten jeden z nich wyniosły
Chciał być wszystkich kapitanem, wielkim królem oraz panem
A więc wszystkim dębom rzekł: Jestem wielki i ogromny.
Liście cudne , piękne mam, a więc teraz powiem wam ,
że tę władzę wreszcie mam.

Dąb na wszystkich patrzył z góry, był tak smutny i ponury,
że o niczym już nie myślał, tylko o tym , że od dzisiaj
władzę przejął nad wszystkimi.

Lecz radości nie znał chwili, bo gdy ludzie przechodzili
to na niego nie patrzyli.

Pewnego dnia kapłani piękną nazwę mu nadali
i FRANCISZEK imię dali, by go wszyscy podziwiali.
Powiedzieli: Bądź nam bratem, nie chciej wielkim rządzić światem!
Rośnij pięknie przy klasztorze, bo twa siła pomóc może.
Możesz ludziom przykład dać, jak przy Bogu ciągle trwać!

Agnieszka Borkowska i Kinga Loose

klasa IVa ZSO Szkoła Podstawowa

NASZ WIELKI

O Dębie, Ty nasz wspaniały!

O Dębie, Ty wytrwały!

Nic Cię nie pokona,
bo Twe wielkie ramiona
są symbolem potęgi,
są jak długie wstęgi.

Ty nas otaczasz zielenią,
brązem, polską jesienią.

W Twoje gałęzie się tulimy,
do Ciebie często mówimy,
tylko Ty znasz nasze tajemnice,
Ty ozdabiasz parki i ulice.

Jako symbol wielkości tego świata,
co niebo jakby z ziemią splata!

O nasz darze powietrza!

Przy Tobie być chcemy,
z Tobą płakać i śmiać się pragniemy!!!

Koło Artystyczne

DĄB PLEBAN

Pod błękitu niebem

W chmur aureoli

Solą zatoki wilgotny

Trwa

Nikt nie pamięta jego dzieciństwa

Umarli dawno świadkowie młodości

Mężny wiek dorosłości wspominać by może Helu Obrońcom

Tylko Dąb

który jest

pamięta

gdy przyszłam pożyczyć od księdza Biblię , bo dziecięcy niepokój szukał Prawdy prawdziwej

gdy z salki wybiegaliśmy wygłodzeni i zachłanni na życie

gdy przyszłam zaprosić Boga w człowieku , by przemienił mnie w jedno Ciało

gdy szukałam śladów siebie

Dąb , który jest ,pamięta

W majestacie korony ponad zachwyt wyrosłej

W skromności omszałej chropowatą bruzdą

W samotności spojrzeniami po wielokroć zdjęty

...może tęskni do człowieka

może na człowieka czeka

Ten Dąb Pleban Cichy